

Sygn. akt VIII C 2099/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko P. P.

o zapłatę 274,40 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2099/18

UZASADNIENIE

W dniu 20 października 2017 roku powód Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu P. P. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 274,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem kwota wynika z wystawionego wezwania do uiszczenia opłaty dodatkowej oraz opłaty za podróż w związku z podróżowaniem przez pozwanego środkiem komunikacji miejskiej bez ważnego biletu. Wysokość opłat została naliczona w oparciu o przepis uchwaly Rady Miejskiej w Ł. z dnia 25 stycznia 2012 roku. Pomimo wystawionego wezwania do zapłaty pozwany nie zapłacił przedmiotowej należności. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-5)**

W dniu 29 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. W sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i wyjaśnił, że po otrzymaniu mandatu za jazdę bez biletu stawił się w siedzibie powoda, gdzie przedłożył imienny bilet miesięczny obejmujący okres, w którym kontrola została przeprowadzona, na skutek czego wystawiony mandat został anulowany. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5v, sprzeciw k. 11-12, postanowienie k. 14v-15)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u. powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości, a pozwany podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie, dodając, że będąc w siedzibie powoda uiszczył wymaganą opłatę manipulacyjną. **(odpowiedź na pozew k. 30-31)**

W odpowiedzi na powyższe powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i podniósł, że w terminie przewidzianym na złożenie odwołania pozwany nie przedłożył biletu miesięcznego, ani nie uiścił opłaty manipulacyjnej. **(pismo procesowe k. 37-40)**

W toku dalszego postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie. **(protokół rozprawy k. 47-48, k. 62-64, pismo procesowe k. 54-56)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 czerwca 2017 roku pozwany P. P. poprzez zajęcie miejsca w tramwaju linii numer (...), zawarł umowę przewozu z (...) Spółką z o.o. w Ł., która wykonywała zadania zlecone przez Gminę Ł. w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. W trakcie podróży pozwany został skontrolowany przez kontrolera biletów nr (...), który po stwierdzeniu, że podróżuje on bez biletu, wystawił na pozwanego wezwanie do wniesienia opłaty dodatkowej w wysokości 270 zł oraz opłaty za podróż w wysokości 4,40 zł, zgodnie z właściwą uchwałą Rady Miejskiej w Ł. oraz przepisami porządkowymi lokalnego transportu zbiorowego w Ł.. Wskazane opłaty podlegały uiszczeniu na rzecz powoda w terminie 30 dni. **(wezwanie do wniesienia opłaty dodatkowej k. 24, okoliczności bezsporne)**

W dacie kontroli, o której mowa wyżej, pozwany miał wykupiony 90-dniowy bilet imienny na wszystkie linie w ramach tzw. elektronicznej migawki, z okresem obowiązywania od dnia 19 czerwca 2017 roku do dnia 16 września 2017 roku. Biletem tym pozwany nie dysponował w trakcie kontroli, dlatego też w niedługim czasie po niej udał się do siedziby powoda, celem anulowania wystawionego wezwania. Będąc na miejscu P. P. złożył odwołanie oraz uiścił wymaganą opłatę manipulacyjną. Jednocześnie wyrobił duplikat migawki pozostając w przekonaniu, że starą zgubił. **(dowód z przesłuchania pozwanego 00:26:05-00:30:50 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 18 października 2019 roku, wydruk z systemu internetowego k. 32, k. 45-46, potwierdzenie przelewu k. 33, okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie niesporne było, że w dniu 30 czerwca 2017 roku pozwany podróżował tramwajem linii 3 i został poddany kontroli, na skutek której ujawniono u niego brak ważnego biletu podróznego. Wątpliwości nie budziło również, że w dacie kontroli pozwany miał wykupiony 90-dniowy bilet imienny na wszystkie linie w ramach tzw. elektronicznej migawki. Posiadanie takiego biletu było jedną z przesłanek anulowania opłaty dodatkowej. W myśl bowiem § 9 ust. 1 załącznika do uchwały nr (...) Rady Miejskiej w Ł. z dnia 22 lutego 2017 roku w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w Ł., w sytuacji, o której mowa w § 8 ust. 1 pkt 1, 3, 4 i 6 (tj. w razie stwierdzenia przez kontrolera m.in. braku biletu) opłata dodatkowa zostaje anulowana, zaś uiszczona podlega w całości zwrotowi, w przypadku opłacenia opłaty manipulacyjnej, określonej w ust. 4 i przedstawienia w terminie 7 dni od daty wystawienia dokumentu, o którym mowa w § 8 ust. 2 (tj. wezwania do uiszczenia opłaty dodatkowej), ważnego w czasie kontroli biletu długookresowego imiennego. Jak wynika z treści przytoczonego przepisu, drugą z przesłanek niezbędnych do anulowania opłaty dodatkowej było uiszczenie opłaty manipulacyjnej, której wysokość (§ 9 ust. 4) odpowiadała 5-krotności ceny najtańszego biletu jednorazowego czasowego normalnego, a więc kwocie 14 zł. W treści złożonych w toku postępowania pism procesowych powód wywodził, iż pozwany nie spełnił w/w warunku, w konsekwencji brak było podstaw do anulowania spornej opłaty. W ocenie Sądu stanowisko powoda nie wytrzymuje jednak konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z wyjaśnieniami pozwanego. P. P. już w odpowiedzi na pozew podnosił, że złożył w terminie odwołanie i uiścił opłatę manipulacyjną, co następnie potwierdził w toku przesłuchania na rozprawie. Zarówno odwołanie, jak i uiszczenie wymaganej opłaty miało przy tym miejsce w siedzibie powoda w obecności jego pracownika. Sąd

dostrzega oczywiście, że do akt sprawy nie został złożony dowód wniesienia opłaty manipulacyjnej okoliczność ta sama w sobie nie deprecjonuje jednak wyjaśnień pozwanego. Należy zwrócić uwagę, że odwołanie pozwanego przyjęło najprawdopodobniej formę ustną, a w trakcie rozmowy pracownik powoda poprosił go o dokonanie opłaty. Nie wiadomo, w jaki sposób proces uiszczenia opłaty został przeprowadzony, w szczególności, czy pozwany otrzymał jakiś dokument, z którym następnie udał się do punktu kasowego, czy też może wystarczającym było, że uiszczył opłatę i otrzymał tego potwierdzenie, które następnie przedłożył pracownikowi, z którym wcześniej rozmawiał. Nie wiadomo także, czy powód wystawiał jakikolwiek dokument potwierdzający uiszczenie opłaty. Nawet jednak gdyby tak było, to w świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób oczekiwać od pasażera, który został poinformowany, że opłata dodatkowa została anulowana, iż zachowa taki dokument. P. P. konsekwentnie podnosił, że uiszczył kilkanaście złotych tytułem opłaty manipulacyjnej i złożył na tę okoliczność stosowne wyjaśnienia, które nie zostały w żaden sposób podważone przez powoda, którego zawodowy pełnomocnik nie stawiał się na ostatniej rozprawie. W konsekwencji Sąd uznał depozycje pozwanego za wiarygodne, były one bowiem logiczne i spójne, ponadto znajdowały oparcie w zasadach wiedzy życiowej. W sytuacji, w jakiej znalazł się pozwany jedynym racjonalnym działaniem było bowiem złożenie stosownego odwołania, celem anulowania opłaty dodatkowej. Oczywiście można rozważać kwestię, czy pozwany zmieścił się w 7-dniowym terminie przewidzianym przepisem § 9 ust. 1 załącznika do powołanej wyżej uchwały, zwłaszcza w kontekście jego wyjaśnień, iż udał się do siedziby powoda w dniu kontroli albo kilka dnia później. Niemniej jednak, skoro pozwany został poproszony przez pracownika powoda o uiszczenie opłaty manipulacyjnej, uznać należy, że miało to miejsce z zachowaniem przedmiotowego terminu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wobec posiadania przez pozwanego tzw. migawki elektronicznej, weryfikacja tego, czy posiadał on w czasie kontroli ważny bilet długookresowy imienny, następowała w systemie powoda, a fizyczne przedłożenie przez pozwanego takiego biletu nie było możliwe (pozwany dysponował wyłącznie elektroniczną migawką, która jest wystawiana jednorazowo, a następnie „doładowywana” poprzez wykup kolejnych biletów długookresowych). Reasumując Sąd uznał, iż P. P. spełnił warunki do anulowania opłaty dodatkowej, co czyni powództwo niezasadnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.